

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

**OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!**

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdzielnia
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Rok XL

Z Międzynarodowej Izby Handlowej

Chicago, 25. 6. (PAT.) W. dzielnicy Town of Lake odbył się pierwszy walny sejm Związku Podhalan w Północnej Ameryce, organizacji, założonej przed dwoma laty, a liczącej kilka tysięcy członków, m. in. w samym Chicago zgóra tysiąc. Sejm, który odbył się w sali Słowackiego, poprowadzony był uroczystością w kościele oraz pochodem ulicznym, który zwracał powszechną uwagę publiczności ze względu na barwne stroje podhalankie.

* **Katastrofa lotnicza.** (PAT.) Acroplan wojskowy „Devoitine”, prowadzony przez por. Stefanescu spadł w pobliżu lotniska Pipera w czasie lotniczych ćwiczeń akrobatycznych. Przyczyną wypadku było złamanie się lewego skrzydła aparatu. Por. Stefanescu poniósł śmierć na miejscu.

Powrót b. króla.

Wiedeń, 24. 6. (PAT.) Dzienniki donoszą, z Sofji: Mimo oficjalnych zaprzeczeń pogłoski o zamierzonym powrocie b. króla Ferdynanda do Bułgarii twierdzą, że możliwość takiego powrotu jest prawdopodobna, tembardziej, że nie ma żadnych ustawowych przeszkód przeciwko powrotowi. Król Ferdynand opuścił Bułgarię po przewrocie dobrowoli, a pod względem politycznym powrót jego nie miałby żadnego znaczenia. Z tego powodu państwa sąsiednie prawdopodobnie nie będą się sprzeciwiały temu powrotowi.

Reprezentacja sowiecka nie ufa Sowietaom.

Sztokholm, (PAT.) Według doniesień dzienników, jeszcze jeden z członków sowieckiej misji handlowej, odwołany przez władze do Moskwy, odmówił powrotu do Rosji sowieckiej.

Z CAŁEJ POLSKI.

(J) Jojne w sosie pomidorowym. Jojne Icersztajna rybał się na targowisko, by z pierwszej ręki zakupić partię pomidorów. Znalazł właśnie dostawcę, zaczął pertraktować, a tu nagle przynosi konkurenta p. Moszka Żurka. Handlowcy zaczynają licytować się in plus. Pan Żurek podbija cenę, pan Jojne robi to samo. Wreszcie w uniesieniu, pan Moszek chwycił pana Jojne, wywraça go nogami do góry i pakuje głową do kosza z pomidorami i tłucze (owe pomidory) jak kapusie w beczce maczuga. Wstrząsająca ta scena trwała na szczęście krótko, przerwał ją bowiem policjant.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

(K) Nowy system wydobywania radu. Profesor Zbigniew Dunikowski, syn Emila, wszechświatowej sławy geologa, odbył przed trzema laty podróż po południowej Italji i po Tunisie w celu badania ciał promieniotwórczych, zawartych w formacjach wulkanicznych tych krajów. Po powrocie osiadł w Monako i mając do dyspozycji laboratorium chemiczne tamtejszego instytutu oceanograficznego badał przywiezione z podróży okazy mineralogiczne o własnościach radioaktywnych i czynił doświadczenia nad metalem tytanem, którego wielkie ilości znajdują się w Alpach nadmorskich. Badania te doprowadziły do wykrycia nowej metody wydobywania radu. System prof. Dunikowskiego jest 20 razy tańszy od dotychczasowego a wydobywa się za pomocą niego więcej pierwiastków promieniotwórczych niż sposobem czysto chemicznym. Poza tem nowa metoda jest znacznie szybszą od dotychczasowej.

(L) Pies, pogrzebany z honorami wojskowymi. Z Nowego Jorku donoszą, że w miejscowości Denison (Stan Ohio) odbył się pogrzeb psa z honorami wojskowymi. Pies ten, odznaczający się nadzwyczaj bystrzym węchem, uratował w czasie wojny światowej, wielu żołnierzy od niechybnej śmierci, sygnalizując na czas nieprzyjacielskie ataki gazowe. Po ukończeniu wojny rząd amerykański wyznaczył dla dzielnego psa dożywotnią emeryturę w kwocie 60 dolarów miesięcznie, a gdy przez kilku dniom zwierzę zakończyło swe życie, sprawiono mu uroczysty pogrzeb, w którym brał udział oddział wojska z orkiestrą.

Lekarz Oblakany

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

45) — To ona tam zapewne spoczywa, pod opieką anioła stróża! Oparł się o okno i oddał się rozkoszom marzeń.

— Jutro zobaczę ją — powtarzał sobie. — Jutro się dowiem, czy to córka tego bogatego bankiera z Nowego Jorku. Ah! dajby Pan Bóg, żeby była biedna.

Czas mijał szybko. Obijał raz jeszcze wzrokiem ciemny budynek i masy zieleni usłanej w ciemności zamkniętą okno i rzucił się na łóżko. Sen nie zaraz przyszedł, a przepełniony był widzeniami i wzmiankami. Przed oczami duży młody doktor przesuwający się kolejno postacie bankiera, Edmy, Joanny i straconego w Melun.

Przy końcu kwietnia dzień robi się wcześnie.

Przebudzany bardzo rano wesołym promieniem słońca, ubrał się Grzegorz prędko, otworzył znowu okno i napawał się światłem, czystym powietrzem.

W ogrodzie pensjonatu panowała cisza głęboka. Rodzaj ulicznej opasanej wysokim murem, oddzielił ów ogród od posesji architekta; ale jak już wiemy mur ten przyniósł swej wysokości, nie zasłaniał widoku na trawniki.

Od północy dnia Grzegorz nie był w Saint-Maur i nie widział młodej dziewczyny. Spojrzał na zegarek. Było akurat wpół do siódmej.

W tej chwili rozległ się też głośny dzwonek, po za zabudowaniem. Był to sygnał, wywołujący pensjonarki do wstawania.

Każde uderzenie dzwonka odbijało się w sercu Grzegorza i przyspieszało jego bicie.

Za trzydziści minut będzie mógł zobaczyć Edmę! Co rano po pacierzu, przed zaczęciem lekcji, mło-

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek dnia 27 czerwca 1930 r.

† Serca Jezusowego.

Wschód słońca o godz. 3.17. Zach. o godz. 19.59.
Wschód księży. o godz. 3.51. Zach. o godz. 22.0.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Samodzielnej Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Auto-inach Czwartek, 26. 6. godzina 7 rano: Temperatura powietrza - 17,0, wiatr południowy o sile 2 m, pogoda mroźna, ciśnienie atmosferyczne 751,3 wilgotność 9%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 23,6 najniższa + 14,5, ilość opadu 0,0.

-0-

LESZNO.

3) Kalendarzyk terminowy (zebrań zbiorów itd.)
Dziś (26. 6.) Koło śpiewu „Dembiński”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego w pow. szkole żeńskiej. Z powodu wyjazdów chóru do Sremsu komplet konieczny. Dyrygent.

III. Zakon św. Ojca Franciszka: rano o g. 6.45 Msza św. w intencji członków, podczas której członkowie przystępują wspólnie do Komunii św. O liczny udział prosi Zarząd.

Stow. Mł. Polskiej: Zbiórka wszystkich członków o godz. 6.30 przed Kościołem, celem wzięcia udziału w procesji. Gotów! Zarząd.

Stow. Mł. Polskiej: o godz. 8 wiecz. gry pokojowe dla Oddz. młodszego w Domu Katol. „Gotów! Zarząd O. M.

Związek Podof. Rez. Koło Leszno: o godz. 8 popoł. bierze udział z szalandem na zakończenie okławy Bożego Ciała. Zarząd.

Zw. Inwalidów Wojennych: o godz. 6-jej bierze udział z szalandem w procesji na zakończenie okławy Bożego Ciała. Zarząd.

Baczność Sokolice: Zbiórka wszystkich truch, celem wzięcia udziału w procesji wiecz. po niesporach przed kościołem. O liczne stawienie się prosi Zarząd.

Tow. Powst. i Wojaków — Leszno: zbiórka członków do procesji o godz. 5.45 popołudn. przed mieszkaniem druha prezesa Rynek. Zarząd.

Tow. św. Anny: Członkowie jadące na Kongres Eucharystyczny, mogą odebrać karty wstępu na zebrania sekcyjne u przesowej, dziś po procesji w Domu Kat. Proszowa.

Jutro (27. 6.) Arcybractwo Straży Hon. N. S. P. J.: całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu w kaplicy Domu Św. Józefa. Godzina adoracji dla członków Straży, przypada od godz. 3-4 po poł. O liczne stawienie się członków na tę godzinę prosi Zarząd.

Popołudnie (28. 6.) Związek Podof. Rez. Koło Leszno: o godz. 5 popoł. do 8 wiecz. odbędzie się strzelanie eliminacyjne na strzelnicy garnizonowej. Ponieważ jest to ostatnie strzelanie przed zawodami strzeleckimi, okręgu na D. O. K. VII, proszę o gromadne wzięcie udziału w strzelaniu. Komendanci.

Tow. Powst. i Wojaków: Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się wiecz. o godz. 8-jej w Hotelu Dworcowym. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się pół godz. później drugie zebranie na którym powzięte uchwały będą ważne. Zarząd.

5) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

Wiadomości kościelne.

Podług rozporządzenia ks. Kardynała odbędzie się całonocna adoracja N. Sakramentu wystawionego w monstrancji w nocy z dnia 28-go na 29-go m. m.

Porządek adoracji N. Sakramentu od wieczora w sobotę, 28-go bm. godz. 8.30 przez noc do niedzieli rano godz. 6.30. 8.30—9.30 Straż Honorowa N. S. J., 9.30—10.30 Panny Różańcowe, 10.30—11.30 Młodzieńcy, 11.30—12.30 Matki Różańcowe, 12.30—1.30 III Zakon, 1.30—2.30 Ojcowie, 2.30—3.30 Straż Honorowa N. S. J., 3.30—4.30 III Zakon, 4.30—5.30 Niemcy kat. 5.30—6.30 Kolejarze.

Komunie św. poda się pielgrzymom na Kongres Eucharystyczny w naszym kościele przed pochodem na dworzec o godz. 4-jej rano.

W związku z Kongresem Eucharystycznym i w czasie jego trwania dostąpić można w Poznaniu następujących odpustów: a) odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami, odwiedzając jeden z kościołów lub kaplic publicznych i biorąc udział w procesji dnia 20. czerwca; b) odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami, otrzymując błogosławieństwo papieskie, którego 29 czerwca po końcowej sumie pontyfikalnej w stadium udzieli Legat papieski; c) odpustu 7 lat i 7 kwadransów za każde nawiedzenie Najświętszego Sakramentu i za każdy udział w nabożeństwach kongresowych; d) 100 dni odpustu za jakikolwiek akt dokonany w duchu pokuty.

W całym kraju dostąpić można z okazji Kongresu Eucharystycznego i w czasie jego trwania: a) odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami, nawiedzając w czasie Kongresu publiczny Kościół lub kaplicę i modląc się o powodzenie Kongresu; b) 300 dni odpustu za każdą modlitwę, dobry uczynek i ofiarę spełnioną w czasie Kongresu w intencji jego powodzenia.

Dziś w czwartek ostatnia niesporo uroczystości Bożego Ciała — o godz. 6: po nich procesja na Rynek; po powrocie do kościoła święcenie wianków.

Jutro — w piątek pierwsza Msza św. o godz. 8.15 z wystawieniem, druga o godz. 7.15; trzecia o godz. 8.

6) Arcybractwo Straży Hon. Najśw. S. P. Jezusa podaje do wiadomości, że w przyszły piątek w święto Serca Jezusowego odbędzie się rano o godz. 6.15 Msza św. wynagradzająca za zniknięcie i bliźniestwa wyrządzone Boskiemu Sercu. Wieczorem po nabożeństwie odbędzie się Godzina Święta. Zaleca się członkom, aby przystąpił do Komunii św. wynagradzającej i ten dzień obchodzili jak najuroczystej.

Mamy nadzieję, że wszystkie członkowie Straży nie wszyscy czciciele Boskiego Serca Pana Jezusa naszej parafji, liczy w tem nabożeństwie wezmą udział i przyłączą się do armji Chrystusowej, ażeby za wszystkich części świata w tym dniu wzniesł się ku Boskiemu Majestatowi jednogłośnie hold miłości i wdzięczności.

7) Nabożeństwo u Sióstr Emerytek (ul. Paderewskiego). Jutro w piątek, w uroczystość Najśw. Serca Jezusa msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu o godz. 6.30. Popoł. od godz. 4—6 adoracja Najśw. Sakramentu, zakończenie z nauką o godz. 5.30.

8) Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. od godz. 6-jej rano do godz. 6-jej wieczór w kaplicy Sióstr Elżbietanki, ul. Osiecka 57.

9) Katolickie Koło Polek. Wszystkie panie, udające się na Kongres Eucharystyczny do Poznania zbierają się jutro w piątek, o godz. 5.10 rano na dworcu. Odjazd pociągu nastąpi o godz. 5.30.

10) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

11) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

12) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

13) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

14) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

15) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

16) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

17) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

18) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

19) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

20) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

21) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

22) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

23) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

24) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

25) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

26) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

27) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

28) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

29) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

30) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

31) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

32) Miejska przychodnia przeciwgruźliczy jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

Urządowa Ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 25. 6. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wago-
nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.Ceny orientacyjne
parytet Poznań

Zyto	17,00—17,50
Uspokojenie spokojne	
Pszonica	42,00—43,00
Uspokojenie stałe	
Jęczmień przemysłowy	17,50—18,50
Jęczmień browarowy	19,50—21,50
Uspokojenie spokojne	
Owies	17,00—18,00
Uspokojenie stałe	

Maka żytnia 70 % w. w. wor.	30 00
Uspokojenie stałe	
Maka ozarna 65% w. w. wor.	65,00—69 00
Uspokojenie spokojne	
Otreby żytnie	11,00—11,00
Otreby pszenne	13,00—14,00
Odroch polny	27,00—30,00
Odroch Victoria	33,00—40,00
Odroch Folgera	27,00—30,00
Siemna prasowana	2,50—2,70
Siemna luzna	7,00—8,00
Siemna prasowana niedolejona	8,50—9,50
Ogólne uspokojenie niejednolite	

Złosiwy.

— Powiedz mi, mój drogi, jak się to właści-
wie stało, żeś się ożenił?— Ano, widzisz, podczas wycieczki czółnem ona
wpadła do wody, wydobyłem ją, i...

— Aha! i sam wpadłeś.

Cenny podarek.

— Co pan podarujesz żonie swojej na imieniny?
— Podaruję jej jeden wieczór w tygodniu, po-
stanowiłem wystąpić z jednego z towarzyszy, do
których należę.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

KINO APOLLO LESZNO — UL. LESZCZYŃSKICH

Dziś

TRIUMF KINEMATOGRAFII Wzruszający
dramat dziewczęcia. Dzieje starganej duszy
dziewczęcia, maltretowanej przez ojca.

DZIEWCZĘ Z BARKI

W tajemnicy przed okrutnym ojcem spotykali się kochankowie pod osłoną nocy. Epizod z życia cudnego
dziewczęcia, wychowanego wśród szalejących burz. W rolach głównych: piękna Sally O'Neil, Jaen Hersholt.
Nagrania: szampańska komedia. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 5, 7 i 9 wieczorem.
Koncert artyst. Naszyny program: największa tragedia małżeńska p. t. „Dłatego, że cię kocham”.

Celem wzięcia udziału w procesji

zbiórka braci umundurowanych ze
sztafardem dzisiaj o godzinie 5.45
przed ratuszem.

KOMENDANT.

Wszyscy się już przekonali, że
obuwie na obstatunekluksusowe, zwykłe i ortopedyczne,
lekkie, eleganckie, dokładnie do-
pasowane do nogi, jest najszersze.
Poco kupować tandetę i narzekać
na błędy jakie są w każdym bu-
ciku gotowym. — Pozbądźcie się
kłopotu z niewygodnym obu-
wem, udajcie się z całym zaufaniem
do firmyWarszawska wytwórnia cholewek i obuwia. Polecamy na wakacje
specjalne obuwie praktyczne i lekkie na dalekie wycieczki. Wyko-
nujemy wszelkie reperacje w warsztatach przy składzie. Warsztat
nasz z ulicy św. Mikołaja przeniesiliśmy na ulicę Leszczyńskich 24.

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1929 roku.

AKTYWA			PASYWA	
zł	gr		zł	gr
438 90		R-k Kasy		
8 750 3		R-k Papieru		
18 824	2	R-k Długów		
		R-k Wierzycieli		
		R-k Banków	36 606	65
60		R-k Akcji		
7 937	8	R-k Czcione i metalu	7 251	99
3 558		R-k Nieruchomości		
58 724		R-k Maszyn		
5 796		R-k Utenyżylji		
		R-k Udziałów	27 605	96
		R-k Funduszu zasobowego	11 651	16
		R-k Rezerwy specjalnej	1 555	18
1 536	11	R-k Weksli		
		R-k Akceptów własnych	16 200	—
		R-k Nieodebranej dywidendy	1 723	87
		Zysk do dyspozycji Walnego Zebrania	3 631	8
106 225	89		106 225	89

Stan liczby członków i udziałów:

Z roku 1928 przeszło członków	122
W roku 1929 wystąpiło	3
Przechodzi na rok 1930	119 członków
z 558 udziałami po 50,— zł.	
Suma odpowiedzialności wynosi 55.800,— zł.	

Leszno, dnia 20 marca 1930 roku.

Drukarnia Leszczyńska

Spółdzielnia z odp. ogr.

w Lesznie (Włp.)

ZARZĄD:

Ks. Jankiewicz,

Józef Rzepka,

A. Zakowski.

Przedpłata: Na poczeki wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika”. „Ogniisko Domowe”. dodatkien.
wliczając z opłatami pocztowymi wynosi kwartał 7,08 zł, miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji
agenturach miesięcznie 2,00 zł, z odosobnieniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15. oazy.
cynam 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstot-
liściu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty
odpada. Za telefoniczne podane ogłoszenie nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22
W razie przesłuch w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy-
dawnictwo nie odpowiada za dostarczanie piśmie a abonenci nie mają prawa do odszkodowania

KINO PALACE-LESZNO

DZIŚ PREMIERA — wspaniałego polskiego dramatu serca kobiecego pod tytułem

„NIEWOLNICA”

Wielkomiński
dramat według
scenariusza

znane go poety i nowelisty Józefa Relidzińskiego

JADWIGA SMOSARSKA

Wykonawcy ról głównych: Brydzińska, Malicka, Węgrzyn, Jaracz, Owert, Sliwicki oraz kwiat sceny pols. Rzecz dzieje si-
w Warszawie i w jednym z okolicznych dworów. Niebawem wystąpi! Początek seansów
o g. 7,30 i 9, w niedzielę o 3, 5, 7 i 9. Pomimo wielkich kosztów filmu ceny niepodwyższone.

POLECAMY

radykalne środki do tę-
pienia owadów, robactwa
i zwalczania szkodników.

DROGERJA

A. THOMAS i SKA.
Leszno, Bracka 14. Tel. 217.

Przedsiębiorstwo handlowe poszukuje

siły biurowej

Wymagana jest biegłość w pisaniu na maszynie, kore-
spondencji polsko-niem., możliwie z znajomością steno-
grafji. Piśm. zgłoszenia z podaniem referencji do eksp.
Głosu pod „1212”.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 10 przedpoł. sprze-
dawać będę w Świąciechowie przy ul. Szkolnej 8:1 maszynę do szycia, 1 lustro ze stołikiem,
1 umywalkę, 1 centryfugę, 1 bryczkę i 1 kar-
tofiarkę

najwięcej dającym za gotówkę.

L. rej. 154/30

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 2 popoł. sprzedawać
będę w Bnkówcu Górnym w restauracji p. Bielańskiego:

1 krowę

najwięcej dającym za gotówkę. Licytacja odbędzie się napewno
L. rej. 962/30.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 3 popoł. sprzedawać
będę w Bnkówcu Górnym

1 bryczkę, 1 maciorę z prosiętami

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiór kupców przed paucn
Szymańskim.
L. rej. 1054-30.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

WYŻEŁ

(Setter) żółto-czerwony, suka,
zginął. Za wynagrodzeniem
oddać Leszno, Komeniusza 11.

NAKAZY ZAPŁATY

połeca

Drukarnia Leszczyńska w Lesznie

Dr. med. Wł. Gojowski

diagnosta I, asystent na oddziale
ginekolog, chirurgicznym i we-
wnętrznym klinik i szpitali zaga-
nicznych — rozporozyna praktykę
lekarską

w Lesznie, ul. Komeniusza 9

(dom pana radcy Bajona)

obok Posterunku Policji Państw.

dnia 1. lipca 1930 roku.

Łaka ca 4 mg.

jest do wydzierżawienia.

Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rękoziewicz, Wałę: Bojanowo: Adamczewski, Błog-
ski, Rynek: Poniec: Stefanek, księgarnia: Krobak: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, Ko-
ściełna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek: Sarnowa: J. Kociński, sklep
kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celiński, ul. Marjańska
nr. 6. Przedmieście p. Przemyśl: Matyski. Brenno: Muszkieca Wietow: Ję. Wojciech-
Pogorza: Kos, drogerja, Rynek: Włochow: T. Nowacki, Rynek: Dubin: J. Rawicz: R. Kowalski
Wronia: K. Dalazyński. Dolaki: J. Poprawski, Rynek. Zabórzew: Śmuda, Rynek: Matys
Rynek: Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia: Świąciechowa: Koschei, Krzywiń: Boli Pila-
czek, Rynek. Osieczna: Szawieleci, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański: piekarnia

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Rzeszy Niemieckiej” i „Głosu Polskiego”

Nr. 24

Leszno, dnia 27 czerwca 1930 r.

Rok 3.

Wywóz z Polski do Francji.

W r. 1926 eksport ziemniaków z Polski do Francji stanowił dość znaczną pozycję potem stopniowo malał i ostatnio nie odgrywa już prawie żadnej roli ze względu na własne bardzo pomyślne zbiory Francji w r. 1929. Eksport nasion buraków cukrowych jest znaczny, w ostatnim jednak roku obniżył się nieco, m. in. w związku z rosnącą konkurencją niemiecką. Eksport nasion strączkowych jest nieznaczny i ma charakter sezonowy. Eksport zboża i produktów przemiałowych wybitnie się zmniejszył. Ostatnie rekordowe zbiory zbóż postawiły Francję w roli eksportera, podczas gdy dotychczas była ona krajem wybitnie importującym.

Z innych artykułów produkcji roślinnej, eksportowanych z Polski do Francji, odgrywających mniejszą rolę, można wymienić: grzyby suszone, jagody, chmiel, nasiona seradeli, wyki, peluszki i trawy, oraz nasiona warzywne i ogrodowe.

Wobec tak ujemnego kształtowania się szans co do wywozu artykułów produkcji roślinnej z Polski do Francji, należy tem baczniejszą zwrócić uwagę na usiłowania eksportowe w zakresie produktów zwierzęcych, przyczem także przy pewnem poparciu mogłoby rozwinąć się wywóz niektórych wyrobów przemysłowych.

Już żniwa pod Warszawą.

Skutkiem niezwykle upalnego czerwca i długotrwałej posuchy w niektórych okolicach dojrzały już zboża. Owegdaj w Wilanowie pod Warszawą rozpoczęło żniwa.

Polskie biuro żytnie.

W związku z upływem terminu umowy żytniej z Niemcami i słabymi widokami na jej przedłużenie, Związek Eksporterów Zboża przystąpił do prac wstępnych nad utworzeniem polskiego biura żytniego w Gdańsku.

Zerwanie niemiecko-rumuńskich rokowań zbożowych.

Rokowania niemiecko-rumuńskie w Bukareszcie, dotyczące zawarcia porozumienia zbożowego speliły na niczem. Wobec niefortunnego obrotu przedstawicieli Niemiec pp. Kampfmeyer i Hirsch wrócili do Berlina. Ze względu na nie dojdzie do skutku rzeczzonego porozumienia, sprawa zawarcia traktatu handlowego między Rzeszą Niemiecką a Rumunią zostaje odłożona na nieokreślony przeciąg czasu. (Arol.)

Rynki zbożowe.

Sytuacja w kraju i za granicą.

Warszawa, 25. czerwca (koresp. wł.)

Sytuacja na rynkach zbożowych jest w dalszym ciągu niezbyt pomyślna. W Szwecji ceny zbóż z granicznych uległy dalszej redukcji. Dotknęło to zwłaszcza pszenicę i żyto. Jęczmień i owies utrzymuje się na dotychczasowym poziomie. Ceny zbóż krajowych nie wykazują większych zmian. W Norwegii nowy cennik monopolu zbożowego (obowiązujący od 13. 6. rb.) wykazuje następujące zmiany in minus: żyto kor. 16.25 (poprzednio 17.25), jęczmień kor. 14.75 (poprzednio 15.15). Ponadto uległy redukcji ceny wszystkich gatunków maki. Na rynku duńskim zwiększył się popyt na żyto polskie, dzięki zmniejszeniu zaofiarowania tego artykułu ze strony kupców niemieckich. Z innych dostawców występ. na rynku duńskim Szwecja, oferując już zboże z mowego zbioru. Tendencja na rynku jest spokojna przy znacznym popycie na owies. W Finlandji cena żyta krajowego utrzymuje się z nieznaczniemi zmianami na dotychczasowym poziomie. Zapotrzebowanie Finlandji na żyto szacowane było na okres od 1 stycznia do nowych zbiorów na ca 11 tys. t. (z czego z Polski 714 tonn, z Niemiec przeszło 10 tys. t.), przeto należy przewidywać ożywienie się rynku fińskiego. Na rynku estońskim tendencja zniżkowa. Powazną konkurencję dla żyta polskiego stanowi towar rosyjski, który jako bardziej suchy cieszy się większym popytem. Na rynku łotewskim panuje prawie zupełny zastój, jedynie pewne ożywienie wywołuje poszukiwanie zboża przez włościan, którzy dotychczas byli zaabsorbowani robotami wiosennymi. Na rynku austriackim nastąpiło pewne uspokojenie ogólnej tendencji, na co wpłynęły w nieznacznej mierze notowania giełd zagranicznych, główny jednak wpływ na kształtowanie się rynku wywarła niedostateczna podaż oraz niechęć nabywców do zadośćuczynienia wysokim żądaniom producentów. Podaż żyta jest większa, niż pszenicy. Sytuacja dla żyta polskiego uległa pewnemu pogorszeniu. Słaba tendencja giełdy praskiej trwa nadal. Zapowiadające się doskonałe rezultaty żniw, niepewna sytuacja na rynkach zagranicznych oraz wyczekujące stanowisko kupców wywołują w dalszym ciągu zniżkę cen wszystkich gatunków zbóż prócz jęczmienia. Na giełdzie królewieckiej zniżkowa tendencja owsa, która charakteryzowała poprzednie tygodnie, wykazuje obecnie znaczne uspokojenie. Podaż jest mała. Inne zboża bez zmian. Na rynku berlińskim sytuacja nie wykazuje większych zmian. Oferty z rynków amerykańskich nadchodzą w dość znacznej ilości, jednak żądania eksporterów przekraczają poziom cen europejskich, wskutek czego transakcje są ograniczone.

Na rynkach krajowych panuje od kilku dni tendencja wybitnie wyżkowa, spowodowana z jednej strony pogłoskami, jakoby rząd zwrócił się do kilku wielkich firm zbożowych z żądaniem nadesłania wiążącej oferty na dostawę kilkuset wagonów żyta, z drugiej zaś strony wiadomościami o stratach w za-

Niebywała klęska nawiedziła Grecję. Straszne ulewę i nawałnice gradowe, nie notowane dotychczas w historii Grecji, zniszczyły prawie w zupełności wszystkie zbiory w tym kraju. Chłopi są w rozpacz. Wszędzie urządzone są procesje, mające na celu ubłaganie Opatrzności o odwrócenie strasznej klęski głodu. Patriarcha zarządził specjalne nabożeństwa.

niewach, spowodowanych długotrwałą suszą. Szczególnie dotkliwie ucierpiały zasiewy na ziemiach lekkich i to zarówno jare, jak i ozime. Najsilniej na te wiadomości zareagowała giełda warszawska, która w ciągu kilku dni podniosła ceny żyta z 15.75 na 19.50 zł, pszenicy z 42.50 na 44.00, owsa z 18.00 na 19.50, a jęczmienia na kaszę z 19.00 na 20.00 zł.

Również rynek lwowski ma usposobienie mocne, zwłaszcza dla pszenicy. Notowano w dniu 23 czerwca rb.: pszenicę dworską 45.25, zbiorową 43, żyto jednolite 18.50, zbiorowe 17, owsa 17.50 zł. Natomiast giełda poznańska notowała w dniu 23 bm. żyto tylko 16.50, pszenicę 41.75, owsa 17 złotych.

—o—

„Rezerwy zbożowe“.

Warszawa. (Koresp. własna).

Na zagadnienie „rezerw zbożowych“, a raczej na konsekwencje, wynikające z akcji interwencyjnej państwowego aparatu zbożowego, nie ma nawet wśród sfer rolniczych zupełnie jednolitego zapatrywania. Rezolucja ostatniej konferencji rolniczej stwierdza wprawdzie, że akcja interwencyjna państwa przy skupie zboża jest niezbędną aż do chwili, w której ceny za zboże nie dojdą do poziomu pokrywającego koszt produkcji, lecz niestety w żadnej rezolucji nie znajdujemy wskazówek, co się z tem przez żądany skup powstałymi zasobami zbożowymi ma stać. Wobec przeciągającej się niżki cen daleko będących od pokrycia choć w połowie kosztów produkcji, niemożliwym jest skupować zboże w nieograniczonej ilości i w nieograniczonym czasie nietylko z powodu braku odpowiednich funduszy, lecz także wobec zupełnego braku obszernych spichlerzy, mogących tak poważne ilości zboża należycie przechowywać. Dalej żąda rezolucja zapewnienia głosu organizacjom rolniczym w kierowniczych organach państwowego aparatu zbożowego. Jest to postulat już dość stary, lecz niestety dotychczas niespełniony, pomimo pewnych posunięć, jakie w międzyczasie nastąpiły.

W dążeniu do scharmonizowania polityki zbożowej ze wszystkimi zainteresowanymi, więc organizacjami rolniczymi, rolniczo-handlowymi, jak niemniej z organizacjami prywatnego kupiectwa zbożowego, reprezentowanymi przez Związek Eksporterów Zboża, uzyskano przed miesiącem z powodu wykonania umowy żytniej polsko-niemieckiej, zgodę miarodajnych czynników na przystąpienie do Związku Eksporterów Zboża Państwowych Zakładów Zbożowych, które uzyskały we wszystkich władzach Związku odpowiednią reprezentację. Również uzgodniono z miarodajnymi sferami, że wobec tego powiernikiem udziału polskiego w „Polsko-Niemieckiej Komisji Żytniej G. m. b. H.“ w Berlinie zostanie Związek Eksporterów Zboża, co też uskuteczniiono w dniu 7. kwietnia br. przez podpisanie umowy spółkowej. Można byłoby uważać, że poczyniono wszelkie możliwe kroki, celem uzgodnienia i scharmonizowania akcji państwowej z organizacjami, reprezentowanymi przez Związek względnie jego organy.

Niestety, życie wykazuje zupełnie co innego i potwierdza ciągle jeszcze dwutorowość polityki zbożowej państwa.

Po podpisaniu umowy żytniej polsko-niemieckiej w lutym br., Ministerstwo Przemysłu i Handlu dało przewodniczącemu delegacji polskiej w Berlinie pełnomocnictwa do sprzedaży wedle jego uznania zboża z państwowych rezerw zbożowych, ponieważ stanowiło to podstawę ciągłości sprzedaży na rynkach zagranicznych. Kiedy jednak na rynkach zagranicznych nastąpiła na początku kwietnia pewna wyżka cen, wystarczyły alarmujące depesze jednego młynarza warszawskiego do wszystkich ministrów gospodarczych, że wyżka cen jest niezawodnym dowodem wyczerpania się zapasów żyta w Polsce, i że należy natych

miast zaprzestać premjowania zboża, bo inaczej będzie niemożliwe przednówku po drogich cenach sprowadzać żyto, ażeby skłonić czynniki, kierujące rezerwami państwowymi, do cofnięcia danego pełnomocnictwa. W następnym czasie starały się, szczególnie organizacje handlowe województw zachodnich i Gdańska o sprzedaż żyta zagranicę w miarę przydziału przez komisję berlińską. Cena, choć nie wysoka, trzymała się na giełdzie poznańskiej przez dłuższy czas na poziomie około 20 zł za 1 q. parytet Poznań.

Wtem niespodzianie bez porozumienia się ze Związkiem otrzymała nasza delegacja w Berlinie dyspozycję od Ministerstwa Przemysłu i Handlu, żeby obowiązkowo w pierwszej linii sprzedawać zapasy rezerw państwowych. Zarządzenie to zbiegło się z pewną akcją wywozową żyta z Niemiec, co wobec dawniejszego przekroczenia kontyngentu przez Polskę stosownie do umowy uszczupliło udział Polski do połowy. Moment więc najnieodpowiedniejszy. Delegacja polska wobec tego nie może przydzielać sprzedaży żyta organizacjom prywatnym, a te znowu wobec niemożności ulokowania zaofiarowanego im przez rolników żyta wstrzymują się od kupna, co w rezultacie powoduje katastrofalny spadek cen.

Jak nas informują, Związek poczynił już kroki u miarodajnych czynników, prosząc o wstrzymanie likwidacji rezerw państwowych, wyrażając opinie, że jest to obecnie dla gospodarstwa krajowego o wiele szkodliwsze niż popsucie się części państwowych zapasów zbożowych. Niestety, sprawa ta dotychczas załatwiona nie została.

Wszystko to wykazuje pewną dwutorowość w polityce rządowej. Niema jasnego postawienia kwestji, że w chwili obecnej wszystko musi być zrobione dla ratowania warsztatu rolniczego, będącego podwaliną naszej krajowej gospodarki, co dzisiaj zdaje się każdy, nawet konsument, uznaje. Ma on dzisiaj wprawdzie tańszy chleb, lecz niestety bardzo często niema go za co kupić, wskutek braku zającia i zarobku.

Bel.

—o—

Eksport mięsa wołowego i cielęciny.

Wedle zawiadomienia konsulatu generalnego R. P. w Medjolanie, transport cielęciny, wywiezionej z Polski do Medjolanu, jakkolwiek dość dobry pod względem jakości towaru, nadszedł jednak w stanie niezupełnie świeżym i skutkiem tego nie osiągnął odpowiedniej ceny. Nadto sposób przygotowania i ładowania towaru pozostawiał wiele do życzenia, co tembardziej uderzało w oczy, że tego samego dnia nadszedł do Medjolanu wagon cielęciny z Holandji, w którym każde ciele bez skóry było porządnie owinięte w gazetę. Lepiej przedstawiała się wołowina polska, która naogół zyskała markę dość dobrą. Dyrektor „Azienda dei Consumi“, t. j. składów mięsnych, wyraził życzenie zakupywania wspólnie z jednym z komisjonerów medjolańskich jednego wagonu mięsa polskiego tygodniowo, ale tylko ewiarunek tylnych bez tłuszczu. Jest to nowym dowodem zainteresowania się rynku mediolańskiego naszym mięsem.

Ogólny spadek cen płodów rolnych.

Przesilenie w rolnictwie doznaje dalszego pogłębienia. Nietylko niskie ceny zboża, ale i innych produktów gospodarstwa wiejskiego powodują zanik siły finansowej rolnictwa. Pisze o tem m. in. jeden z rolników w „Czasie“:

„Spadać już zaczęła cena bydła, cena paszy i drzewa. Wkrótce należy się spodziewać obniżenia się ceny trzody chlewnej — a więc takie same katastrofalne położenie oczekuje również drobnego rolnika. Konsumcja żelaza spadła już o 50 proc., a kupno nawozów pomocniczych wkrótce ustanie zupełnie. Natomiast nie wysoka dotąd cena robocizny rolnej za-

czyzna właśnie wobec taniości ziarna podnosić się i daje się odczuwać brak robotników. Dla orientacji należy dodać, że gdy w jesieni w okresie przedwojennym cena żyta w Małopolsce wynosiła cztery dolary, a ziemniaków 1 dolar, to obecnie na przedmówku cena tego żyta wynosi półtora dolara, a ziemniaków 25 centów, czyli jedną czwartą część dolara. — Uwzględniając zaś się kupna i wartość przedwojennego dolara do obecnego, dojdziemy do właściwego obrazu. Jak więc widzimy, o powrocie do normalnych cen i stosunków narazie mowy nie ma“.

Ogólne wiadomości bieżące.

Kółko Włościanek w Lesznie. Zarząd Kółka Włościanek podaje do wiadomości członkiń, iż w niedzielę, dn. 29. b. m. o godzinie 5-tej rano udaje się grupa zgłoszonych członkiń pociągiem z Leszna do Poznania na Kongres Eucharystyczny. Bilet zniżkowy od osoby wyniesie 5 zł, trzecią klasą w obie strony, bez względu na ilość członkiń. Zarząd Koła wzywa członkinie do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w Kongresie. Uprasza się o zabranie ze sobą legitymacji członkowskich.

Leszno. (Kółko Rolnicze). Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 29 czerwca o godz. 11,30 po sumie w rynku u p. Ilskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

Warszawa. (Wakacyjne kursy ogrodnicze). Towarzystwo popierania ogrodów szkolnych organizuje w miesiącu lipcu rb. praktyczne kursy ogrodnicze dla nauczycieli i nauczycielek szkół powszechnych ze wszystkich okręgów szkolnych. Kursy te odbędą się na terenie państwowego seminarjum nauczycielskiego w Ursymowie pod Warszawą, w terminach od 3 do 18 lipca i od 22 lipca do 6 sierpnia rb. Program kursów jest bardzo obszerny, obejmuje między innymi warzywnictwo, sadownictwo, kwaciarstwo, ochronę roślin, pszczelnictwo itp. Zapisy na kursy przyjmuje inspektorat szkolny w Warszawie (Plac Trzech Krzyży 8).

Warszawa. (Kurs spółdzielczy dla instruktorów społeczno-gospodarczych). Jesienią rb. odbędzie się w Warszawie kurs spółdzielczy dla instruktorów społeczno-gospodarczych — inicjowany przez Wydział Spółdzielczości C. T. O. i K. R.

Na kurs ten, który trwać będzie 6 dni przyjmowani będą tak instruktorzy spółdzielczy, pracujący w zawodowych organizacjach rolniczych, jak również instruktorzy ogólnorołni, biorący czynny udział w akcji społeczno-gospodarczej. (Arol.)

Warszawa. (Kurs dla majstrów bekonowych). Rynek zbytu na trzodę chlewną z Małopolski tak w Wiedniu jak i w Pradze staje się coraz ciśniejszy i okazuje się konieczność coraz intensywniejszej pracy nad wzmocnieniem się eksportu do Anglii. Usiłowania w tym kierunku rozpoczęły się przed laty pięciu. Produktem, który jest poszukiwany w Anglii, jest t. zw. bekon, t. j. boczki wieprza, który musi mieć pewien stosunek mięsa do tłuszczu, ażeby odpowiadał wymogom angielskiego podniebienia. W Małopolsce zostały pobudowane rzeźnie trzody chlewnej specjalnie, ażeby w nich preparować boczki, odpowiadające wymogom angielskim, w Chodorowie i Dębicy.

Praca ta w tych kilku latach przeprowadzona wydała już w br. dodatnie rezultaty, bo kiedy w pierwszym roku eksportu do Anglii, import nasz pokrywał 0.6 proc., obecnie podniósł się do ponad 4 proc. zapotrzebowania angielskiego.

Równocześnie skutkiem bardzo skutecznej działalności Organizacji i Towarzystw Rolniczych (konkursa bekonowe) nastąpiła znaczna poprawa mater-

jału rzeźnego odpowiadającego wymogom, obecnie mamy już 20 proc. materiału zdolnego do eksportu.

Czynnikami bardzo ważnymi w tej akcji są Kierownicy pracy masarskiej, t. j. przygotowania bocz-
ków do eksportu w rzeźniach w tym celu zbudowanych.

W dniu 12-ym maja rb. w państwowej przetwórni mięsnej w Chodorowie został otwarty pierwszy kurs dla majstrów bekonowych. W dniu tym po nabożeństwie otworzył ten kurs p. Ciemnohoński imieniem M. T. R., poczem przemawiali imieniem Ministerstwa Rolnictwa p. Radca Wiszniewski, imieniem Banku Rolnego Dyrektor Jabłonowski oraz Dyrektorowie fabryki pp. Kurzewski i Majdecki. Kurs ten urządzony został z inicjatywy Polskiego Związku bekonowego przy współdziałaniu Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, któremu Ministerstwo Rolnictwa poruciło nadzór nad przeprowadzeniem kursu. Program tego kursu został ułożony przez komisję rzeczoznawców, w której składzie są przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i M. T. R. i polskiego Zw. bekonowego Państwowej Przetwórni Mięsnej w Chodorowie.

Kurs, obejmujący stronę teoretyczną i praktyczną, trwać będzie przez 6 miesięcy. Jak bardzo kurs taki był przez bliżej interesowanych pożądanym — tego najlepszym jest dowodem, że było około 100 podań z prośbą o przyjęcie na ten kurs. Niestety, z braku miejsca wybrano z tych 100 kandydatów tylko 16, pochodzących ze wszystkich dzielnic Polski, rekrutujących się z młodzieży rzemieślniczej, którzy jako wyzwoleni czeladnicy masarscy pewną znajomość swego fachu już posiadają.

Zadaniem kursu jest wyszkolenie tej młodzieży biorącej w kursie udział tak dalece pod względem praktycznym i teoretycznym, ażeby w przyszłości bekoniarstwo polskie były prowadzone wyłącznie przez polskich fachowców. Dotychczas bowiem musieliśmy się pod tym względem posługiwać kierownikami Duńczykami.

Podnieść w końcu musimy, że Ministerstwo Rolnictwa, a zwłaszcza Wydział wytwórczości zwierzęcej, jako też Państwowy Bank Rolny w zrozumieniu ważności tej akcji, która bezpośrednio dotyczy eksportu naszego, a temsamem poprawy bilansu, bardzo wydatną subwencją i rozłożeniem opieki nad tym kursem wydatnie się przyczyniły. (Arol.)

Nabiał. Produkcja masła znajduje się obecnie w momencie maksymalnego nasilenia, pierwszy gatunek cieszy się zadowalającym popytem, natomiast gatunki późniejsze lokowane są z dużymi trudnościami. Rynki obce stoją również pod znakiem obfitej podaży, giełdy jednak zagraniczne uważają nastroj za spokojny, jeżeli pominiemy milczące drobne fluktuacje cen. Tendencja naogół spokojna, dalsza zniżka cen nie jest oczekiwana, natomiast spodziewana jest równowaga cen do początków lipca.

Jaja w detalu notowane w Warszawie po gr 14 za szt., chwilowe osłabienie popytu na poziom cen nie wpłynęło. Rynki obce bez większych zmian

Jak zwiększyć zyski w rolnictwie.

Kryzys rolnictwa, z jakim mieliśmy do czynienia, a skutki którego dziś odczuwa całe życie gospodarcze, zmusza społeczeństwo polskie do podjęcia wszechstronnej akcji nauczania, zwłaszcza drożdżowych rolników, jak mają wyzyskiwać wszystko, co daje im przyroda, co daje im wieś w kierunku zarobkowym. Tu rozwinąć należałoby działalność zakrojoną na jaknajwiększą skalę, możliwie najwszechstronnej. Zwróćmy uwagę na dziedzinę zupełnie zaniedbaną — na przetwórstwo owocowe.

Niejednokrotnie podnoszono, że sadownictwo nasze nie jest jeszcze dość rozwinięte dla nadania rozpędu tej akcji. Twierdzimy jednak, że pomimo to sprawa jest aktualna, a należyte jej postawienie może dać znakomite dochody krajowi, a wiele okolic wybawić prosto od nędzy. Przedewszystkiem nasze warunki komunikacyjne, pozostawiające niezmiernie wiele do życzenia, nie pozwalają na zbyt znacznej części owoców, nawet tych, jakie mamy w stanie świeżym. Ogromna ich ilość marnuje się gnije i, w najlepszym wypadku, służy za pożywienie trzodzie chlewnej. Następnie — konfitury, dajmy na to, można robić przecie z niektórych warzyw — choćby z dyni. Wreszcie — posiadamy zupełnie cząsem niewyzyskane bogactwo — zwłaszcza w górskich okolicach — jagód leśnych, marnujących się w niesłychanych prosto ilościach.

Materiał więc, powiedzmy surowiec istnieje. Chodzi tylko o to, by nauczyć się go zbierać, sortować i przerabiać, chodzi o to, by kooperatywy i kilka rolniczych ułatwiał przechowywanie i zbyt tych przetworów.

Sądymy, że planowa robota w tym kierunku nie byłaby ani tak trudna, ani tak kosztowna. Wszak z każdej instytucji kulturalnej, czy oświatowej można byłoby uczynić placówkę szerzenia wiadomości o pożytku jagód i umiejętności przetwarzania ich na konfitury, powidła, soki, a w dalszym ciągu na marmelady, serki itp. Stosunkowo najtrudniejszym byłoby zaopatrzenie wszystkich pragnących zabrać się do tej pracy w odpowiednią ilość cukru. Tu wdzięczną rolę miałyby kooperatywy rolne, które winny zorganizować specjalny kredyt cukrowy. Kredyt ten mógłby być nawet krótkoterminowy, na sezon jagód i owoców specjalnie otwierany, a należała organizacja przetwórczości mogłaby doprowadzić do spłacania go w gotowym towarze.

Postawienie właściwe tego zagadnienia leży w interesie zarówno wsi, jak miasta — może się też przyczynić znacznie do podniesienia spożycia cukru, a tem samem do podniesienia jakości odżywiania ludności polskiej.

Rozwój portu elbląskiego.

W ostatnich dwóch latach port w Elblągu uległ znacznej modernizacji przez budowę dużego śpiżarni o pojemności 2.000 tonn oraz zainstalowania nowych urządzeń ładowniczych. Nowoczesne te urządzenia pozwalają na intensywniejsze wykorzystywanie portu przede wszystkim w kierunku obrotu zbożem.

Naturalne gospodarce zaplecze portu elbląskiego obejmuje mniej więcej 1/3 powierzchni Prus Wschodnich.

W zakresie wywozu zboża może dostarczyć ono około 60.000 tonn rocznie, z czego śpiżarnia elbląska przejmie obecnie około 40 proc.

W r. 1929 przeładowano w porcie elbląskim 25.341 tonn zboża, czyli o blisko 100 proc. więcej, niż w r. 1928.

Ze świata.

Zelektryfikowane gospodarstwo wlejskie. Najciekawszym okazem na wystawie przemysłu krajowego, otwartej w Sztokholmie, jest zupełnie zelektryfikowane wzorowe gospodarstwo wiejskie, które de-

monstruje się w pełnym ruchu. W fermie tej dojenie krów zarówno w oborze, jak i na polu odbywa się zapomocą elektryczności, zwierzęta domowe są karmione przy pomocy urządzeń automatycznych, nawet podłogi chlewów ściśnięte ogrzewane są elektrycznie. Do wyłęgania jaj służą elektryczne inkubatory. Zboże młóci się przy użyciu młocarni elektrycznych nowego systemu, specjalnie elektryczne urządzenia służą do osuszania słomy i ziarna. Elektryczny system nawadniania pól umożliwia poprawę zbiorów o 1/3, co wypróbowane już zostało w jednym z majątków pod Sztokholmem. Wzorowa ferma posiada automatycznie działające zlewki do zmywania naczyń kuchennych, oraz elektryczny warsztat ciesielski.

Plaga szarańczy na Węgrzech. Według ostatnich komunikatów prasy zagranicznej, w miejscowości Szeged na Węgrzech zjawily się duże ilości szarańczy. Poważne szkody zostały już wyrządzone przez szarańczy przybyłą z Jugosławii w okolicach Siedmiogrodu. Nadeszły miarodajne informacje z Budapesztu w tej sprawie, które stwierdzają, iż aczkolwiek w danym wypadku nie ma się do czynienia z szarańczą egipską, tem niemniej szkody są bardzo znaczne. Należy zaznaczyć, że tegoroczna, wyjątkowo łagodna zima sprzyjała wyłęganiu się większych niż zazwyczaj ilości gadów i owadów — co winno być wzięte pod uwagę przez rolników. (Arol.)

Radio.

Najważniejsze audycje Polskiego Radja w Warszawie od dn. 29. 6. 30. — 5. 7. 30 r.

Niedziela, 29. 6. br. Godz. 16.00 „Sprzet zbóż” — wygl. red. inż. Wacław Niwiński. 16.30 „Majatek narodowy i majatek rolnictwa” — wygl. dr. Bogdan Dederko.

Poniedziałek, 30. 6. br. Godz. 19.45 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Gielda rolnicza.

Wtorek, 1. 7. br. Godz. 19.20 Gielda rolnicza.

Środa, 2. 7. br. Godz. 19.45 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Gielda rolnicza.

Czwartek, 3. 7. br. Godz. 19.45 Gielda rolnicza.

Piątek, 4. 7. br. Godz. 19.45 Gielda rolnicza.

Sobota, 5. 7. br. Godz. 19.45 Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników.

Ceny głównych zbóż.

	16.6.	17.6.	18.6.	19.6.	20.6.	21.6.
Pszemca						
Warszawa	42,50	42,50	—	—	42,50	—
Poznań	40,50	—	40,50	—	41,00	—
Lwów	40,00	—	—	—	43,00	—
Lublin	—	—	41,00	—	—	—
Zyto						
Warszawa	15,50	15,75	—	—	18,50	—
Poznań	15,25	—	15,25	—	15,75	—
Lwów	—	—	—	—	18,00	—
Lublin	—	—	14,00	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	19,00	19,00	—	—	20,00	—
Poznań	19,00	—	19,00	—	18,50	—
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	15,50	—	—	—
Owies						
Warszawa	18,00	18,00	—	—	19,00	—
Poznań	17,50	—	17,00	—	17,00	—
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	13,50	—	—	—